

HALINA SOŁTYS

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Tarnawa Duża, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Tarnawa Duża, II wojna światowa, wysiedlenie, rodzina

Wysiedlenie do Tarnawy Dużej w 1942 r.

Skończyłam tę szkołę handlową i w tym czasie, w [19]42 roku jeszcze, Niemcy nas wysiedlili. Z Narutowicza wysiedlili nas najpierw na Skibińską, gdzie tylko trzy tygodnie żeśmy mieszkali, to był jakiś sklepik. Ale później wysiedlili wszystkich ze Skibińskiej, dlatego, że przebiegały blisko tory i Niemcy przewozili uzbrojenia czy coś. Twierdzili, że ludność trzeba stąd wysiedlić, bo niebezpieczeństwo przy tych torach jest. Wysiedlili nas 25 listopada [19]42 roku, do Tarnawy Dużej, to jest 10 kilometrów za Wysokim, 49 kilometrów [z Lublina]. Dali dwie furmanki: na jednej ludzie, no to babcia, ciocia, ja, mama, na drugiej sprzęty, wszystko, co zostało w domu: krzesła, jakaś pościel, nic się więcej nie mieściło. 25 stopni mrozu było wtedy. Z drugiej ulicy wysiedlonej, jakiś emerytowany nauczyciel umarł, bo pojechał sam. Moja babcia mnie cały czas ruszała: „Tylko nie śpij, tylko nie śpij, tylko nie śpij”. A tu śnieg padał i był mróz. No, było coś niesamowitego. Przyjechaliśmy do Jabłonnej, tam był nocleg. No i dalej jechaliśmy do Wysokiego, i za Wysokim jeszcze te 9 kilometrów.

Data i miejsce nagrania	2012-03-23, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"